

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nowy desant na Luzonie

Szanghaj, 27 grudnia. — Według informacji z Manilli, w innym punkcie wyspy Luzonu, mianowicie na południe od Manilli i naprzeciw wyspy Lucena, wylądowały nowe oddziały wojsk japońskich. Jak wynika z komunikatu wojennego armii japońskiej, inne oddziały wojskowe wyruszyły w głąb wyspy.

Straty żeglugi brytyjskiej

W ciągu grudnia Niemcy zatopili 27 jednostek brytyjskich

Berlin, 27 grudnia. — Urządowe komunikacja, iż w ciągu miesiąca grudnia jednostki niemieckie sił zbrojnych zatopili ogółem 27 jednostek brytyjskiej floty wojennej, przy czym marynarka angielska utraciła w pierwszych tygodniach grudnia ogółem 12 statków. W ostatnich dwóch tygodniach grudnia zatopiono: 2 kontrtorpedowce, 2 lekkie krążowniki, jeden ciężki krążownik, jedną łódź podwodną, jeden lotniskowiec oraz jeden wojenny statek pomocniczy. Sukcesy sprzymierzeńców niemieckich, mianowicie Japonii i Włoch, nie są uwzględnione w akcji bojowej przeciw brytyjskiej marynarce.

NAKAMURA GŁÓWNOODWODZĄCYM GŁÓWNEJ WSCHODNIEJ KWATERY OBRONNEJ

Tokio, 27 grudnia. — Członek naczelnej rady wojennej, generał Kotaro Nakamura, mianowany został głównowodzącym głównej kwatery obrony Wschodu.

RASZYD ALI EL GAİLANI Z WIZYTĄ U RIBBENTROPA

Serdżeczna rozmowa b. premiera Iraku Bertina, 27 grudnia. — Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop podejmował w Berlinie Raszyd Ali el Gaïlaniego, b. premiera Iraku. W toku dłuższej i serdecznej rozmowy utrzymane zostały omówione aktualne zagadnienia krajów arabskich.

Bitwy powietrzne nad Rangun

Japoński komunikat o stratach nieprzyjacielskich — Zestrzelona w walkach 15 płatowców typu „Spitfire“

Tokio, 27 grudnia. — Wydział armii lądowej Głównej Kwatery Cesarskiej zakomunikował w sobotę, że lotnictwo armii lądowej w czasie masowego ataku w dniu 23 grudnia na lotnisko w Rangun nawiazując walki powietrzne z przelotem 10 myśliwcami typu „Spitfire“ i kilku samolotami typu „Gloucester“, przy czym myśliwce japońskie zestrzeliły 10 samolotów brytyjskich, natomiast resztę zlikwidowały bombowce. Komunikat dodaje, że ponadto samoloty japońskie zniszczyły na ziemi 4 samoloty bojowe i 2 maszyny myśliwskie, 4 samoloty japońskie dotychczas nie powróciły.

Tokio, 27 grudnia. — Wydział armii Cesarskiej Kwatery Głównej stwierdza w związku z atakami lotniczymi na Rangun, że przy tej okazji zestrzelono około 15 aparatów nieprzyjacielskich, przeważnie typu „Spitfire“. Ponadto zniszczono na ziemi 4 nieprzyjacielskie bombowce, tudzież 2 myśliwce. Dotychczas nie powróciły 2 własne aparaty.

Według publikacji wydziału marynarki Kwatery Głównej z dnia 20 i 21 b. m. nad wyspami Filipińskimi zestrzelono, względnie zniszczono na ziemi 21 maszyn nieprzyjacielskich.

STANY ZJEDNOCZONE PRZYNAJĄ SIĘ DO STRATY GUAM

Sztokholm, 27 grunja. — Według informacji służby prasowej w Londynie, departament marynarki w Waszyngtonie zakomunikował w ubiegłym poniedziałku o fakcie zajęcia przez nieprzyjaciela bazy marynarki Stanów Zjednoczonych w Guamie.

TRANSPORTOWIEC ANGLIJSKI ZATOPIONY KOŁO PENANGU

Dwa inne poważnie uszkodzone
Tokio, 27 grudnia. — Jak donosi „Yomiuri Szimbun“, samoloty armii japońskiej zatopili w okolicy Penangu nieprzyjacielski statek transportowy, pojemności 6,000 BRT, ponadto uszkodziły poważnie dwa inne statki.

Japończycy zaprzeczają

Tylko 4 transportowce zatopione
Tokio, 27 grudnia. — W związku z komunikatami angielskimi i północno-amerykańskimi, jakoby liczne japońskie statki transportowe pały ofiarą nieprzyjacielskich lotników i łodzi podwodnych, wydział

Japonia pod znakiem sukcesów oręża

Hongkong wywiesił białą flagę

Kapitulacja miasta / 22 tysiące jeńców w niewoli japońskiej / Komunikat cesarski

Tokio, 27 grudnia. — Wydział armii i marynarki Cesarskiej Kwatery Głównej zakomunikował w ciągu czwartku o fakcie zajęcia Hongkongu w całości przez wojska japońskie. Urzędowe oświadczenie japońskie w tej sprawie brzmi następująco: „W dniu 25 grudnia o godz. 17,30 (czasu niemieckiego) nieprzyjaciel, utrzymujący się dotąd na Hongkongu, zaproponował oddanie wyspy, nie będąc w stanie przeciwstawić się nieustannym atakom wojsk japońskich. Wojska Imperialne otrzymały o godz. 19,30 (12,30 czasu niemieckiego) rozkaz wstrzymania działalności bojowej.“

Wiadomość o kapitulacji Hongkongu położyła japońskie rozgłoszenie radiowe wśród dźwięków orkiestry wojennej. Liczne dzionniki wydały nadzwyczajne dodatki.

Londyn potwierdza

Genewa, 27 grudnia. — Jak donosi „Associated Press“ z Londynu, ministerstwo kolonii brytyjskich podało do wiadomości, że „Hongkong przestał stawać opór“.

Tokio o upadku Hongkongu

„Załamał się czołowy filar imperium brytyjskiego“ — Anglia pierwszy raz w dziejach utraciła kolonię

Tokio, 27 grudnia. — „Załamał się czołowy filar brytyjskiego imperium światowego“ — pod tym i innymi tytułami zamieszcza japońskie dzienniki doniesienie symbolicznego znaczenia i twierdzą, że Hongkong.

„Inne brytyjskie pozycje obronne podzi-

ła, po kapitulacji tej bazy, los Hongkongu“ — pisze „Tokio Asahi Szimbun“, dodając od siebie, iż przeszło 100-letni zły koszar został usunięty. „Nieci Szimbun“ podkreśla fakt przzerwania polączek Czungkingu ze światem.

Wszystkie dzienniki podnoszą, że Anglia po raz pierwszy w swych dziejach utraciła jedną z kolonii w postaci Hongkongu. — Upadek Hongkongu z wojskowego punktu widzenia oznacza przełamanie nieprzyjacielskiego frontu okrążającego na północno-zachodnim Pacyfiku. Hongkong był nie tylko wojskową bazą Anglii, pomyslaną dla celów agresji do Azji wschodniej, ale również terenem zbiórki angielskich i amerykańskich fabrykantów amunicji, pozostających w kontakcie z rządem czungkingińskim. Dzienniki podkreślają, że z chwilą upadku Manilli na Filipinach, Singapur i Hongkong, przestał istnieć strategiczny trójkąt, odgrywający ważną rolę dla angielsko-amerykańskiego imperializmu Azji wschodniej.

Wyspa Wake w rękach Japończyków

Japończycy stracili dwa kontrtorpedowce w czasie wysadzania wojsk — 1,400 żołnierzy amerykańskich dostało się do niewoli

Tokio, 27 grudnia. — Jak donosi agencja Domei, Cesarska Kwatera Główna potwierdziła fakt, iż wyspa Wake w całości znajduje się w rękach japońskich. W związku z powyższym komunikują, że pierwsze japońskie oddziały, które wylądowały na wyspie w czasie burzliwej nocy z 11 na 12 grudnia, zakończyły oczyszczanie wyspy w dniu 23 grudnia. Równocześnie podano do wiadomości fakt utraty ze strony Japonii

czeków dwóch kontrtorpedowców w toku operacji, związanych z wysadzaniem wojsk na ląd.

Tokio, 27 grudnia. — Urząd marynarki podaje do wiadomości, że w związku z zajęciem wyspy Wake, co miało miejsce w dniu 23 grudnia, wzięto do niewoli 1,400 żołnierzy i oficerów armii Stanów Zjednoczonych. Wśród jeńców znajduje się również komendant załogi Stanów Zjednoczo-

Cesarz japoński

(tp) W manifestie wydanym z okazji wypowiedzenia wojny Stanom Zjednoczonym spotkali się czytelnicy ze sposobem wyrażania dawno już w Europie zapomnianym. Manifest zaczynał się od słów: „My z łaski nieba, cesarz Japonii, który posiadamy tron w koleżności nieprzerwanej odwiecznych czasów, podajemy wam wiernym i dzielnym poddanym do wiadomości, co następuje...“ Ta formułka „z łaski nieba“ przypomina używane przez monarchów europejskich określenie „z Bożej łaski“, które jednak w miarę demokratyzacji zmieniło się ustępując formułce: „z woli Narodu“ jak to np. miało miejsce w monarchii Ludwika Filipa (1830—1849).

Jak widać z tej tytułatury utrzymuje się w Japonii odwieczna tradycja, że monarcha został postawiony na swoim stanowisku przez zrzucenie Niebiosa. Odpowiedzią na to zresztą tradycja, według której dwadzieścia przed przelotem na świat księcia, Amaterasu. Obecny cesarz jest 124 następcą pierwszego monarchy, cesarza Dzimmu, który w roku 660 przed Chr. wstąpił na tron. Jest to zresztą legenda, gdyż faktycznie historia Japonii rozpoczyna się w V wieku naszej ery. Osoba cesarza, jako święta, otoczona jest ścisłym ceremoniałem, który od 1000 lat nie zmieniał się ani na jotę. Nie też dzieł jego, że trzeci artykuł pierwszego rozdziału konstytucji japońskiej głosi, iż „cesarz jest święty i niezkalny“. Również i rodzina cesarska w pewnych okazjach uroczystych podlega odwiecznemu ceremoniałowi, jak np. przy urocznizach potomka cesarskiego. Urocznizom tym zwany przez Japończyków wysoco poetycznie „zamknięciem klejnotu w srebrnej rzece“ towarzyszą następujące ceremonie: na miesiąc przed przelotem na świat księcia, przygotowują cesarski podkomorzy upominki od ojca dla dziecka. Ważna rolę grają tutaj pieluski z najpiękniejszego jedwabiu japońskiego, które zawija się białą bibułką i chowa do lakierowanego pudełka z wymalowaną złotą pinią i bocianem. Ochmistrzy dworu wyciąga ten podarek cesarstwu, a ta umieszka, go w starożytności komodzie, uprzednio poddanej ceremonii oczyszczenia.

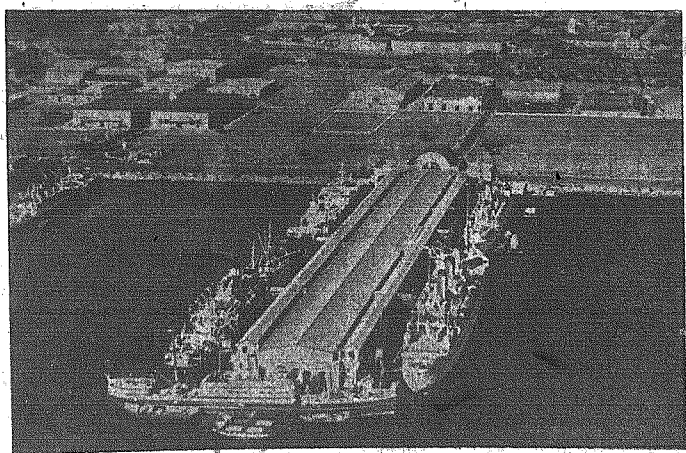
Gdy urodził się chłopak, otrzymuje na tyłkiem miecz samuraja „kijacy w białej pochwie, owiniętej w złoty brokat i spoczywającej w drewnianej skrzynce. W 7 dni po przyjęciu na świat dziecka, odbywa się ceremonia obmycia niemowlęcia i złożenia sprawozdania z urodzin duchom przodków cesarskich. Bardzo ważne jest również nadanie imienia niemowlęciu. To też, gdy obecnemu cesarzowi Hirokoji urodził się pierwszy syn, wybrano specjalną komisję, złożoną z pewnego funkcyjnarza i dwóch profesorów, którzy przetworzali bibliotekę Mikado i ułożyli odpowiedni spis imion. Po tych wszystkich naradach, wybrano w końcu imię Szizoko (kwiat jabłoni). Imię wypisano na jedwabiu zwiniętym w rulon i umieszczono w pałacu Akasaka.

Ceremonia obmycia niemowlęcia jest nie tylko zabiegiem higienicznym, ale również religijnym, znanionym bowiem wypędzenie z dziecka demona, czemu z resztą towarzyszą śpiewy i nieustanny dźwięk dzwonka.

Jeżeli chodzi o tytuły cesarza Japonii, to przyjął on kilka lat temu nowy, oficjalny tytuł brzmiący „Daj Nippono Dajkoku Tenno“ (cesarski syn niebios). Wielki Japończyk dotychczas nosił tytuł Kotei In Mikado, nowe zaś określenie znanionym również zewnętrznie wpływ polityczny, jak i Japonia wywiera w Azji. Same słowo „Tenno“ wywodzi się z chińskiego słowa „Tienhuan“ tj. król niebiański. Odpowiednikiem zaś japońskim jest „Sumeranomikoto“ tj. zjednoczytel państwa. Obecnie słowo „Tienhuan“ zmieniło się w „Tenno“ i służy jedynie do określenia władcy japońskiego, natomiast słowem „Kotei“ określa się władców zagranicznych. Słowo „Mikado“ często używane w Europie, jest w Japonii niezwykle rzadkie i zjawia się właściwie tylko w poezji.

Z tytułu tego stanowiska zupełnie wyjątkowo żyje cesarz Japonii w wielkim odosobnieniu, ukazując się publicznie tylko kilka razy w roku, a mianowicie podczas nabożeństwa noworocznego w dniu 3 stycznia, 9 lutego w rocznicę powstania cesarstwa, 21 marca w święto wiosny, 23 września w święto jesiennego i w końcu podczas uroczystości owocebrania. Podczas tych wszystkich uroczystości, cesarz nie wypowiada ani jednego słowa; co zresztą liczenie z jego usposobieniem niezwykle spokojnym i małomównym.

Cesarz Hirohito pomimo, iż dźwiga na swoich barkach poważne obowiązki jako monarcha wielkiego państwa, posiada również bardzo wiele zainteresowań prywatnych, a mianowicie jest zamilowanym w doświadczeniach mikroskopowych i oddaje się studiom nad dziedziczością. W gabinecie cesarza, który właściwie jest pewnego rodzaju laboratorjum, wiszą na ścianie wielki portret O. Grzegorza Mendla.



Filipiny znajdują się w ostatnich dniach w sferze silnej ofensywy japońskiej. Na zdjęciu fragment portu Manilli — stolicy Filipin.

znanego uczonego austriackiego, który jako pierwszy ustalił zasady dziedzinności i przez to samo zyskał sobie światową sławę. Na biurku cesarza stoi duży mikroskop, którym się posługuje.

Co dziwny tryb życia cesarza jest niewzruszająco regularny: wstaje on o 6 rano, nie lubiąc jednak, abym w jego codziennych czynnościach pomagała mu służba, goli się sam i ubiera, po czym o godz. 7 rano spożywa wraz z cesarową śniadanie. Później zjawia się z niego jego dzieci, a następnie następuje forma książę Akichito Tangu, mający obecnie 6 lat oraz jego młodsi bracia książę Masasato Jossi oraz córki księżniczka Teru i ka. Taka. Następnie punktualnie o godz. 8 zasiada cesarz do lektury prasy światowej, która czyta w oryginalnej nie posługując się jak to zwykle bywa przygotowanymi wykładkami. O godzinie 10 spożywa drugie śniadanie, po czym przez godzinę poświęca się ćwiczeniom fizycznym, jeździ konno, odbywa spacer lub też gra z zamiłowaniem w golfa. Następnie przyjmuje niezliczone raporty i referaty, od najbliższych współpracowników i ministrów. O godzinie 18.30

kończy się dzień pracy cesarza, który w tym czasie spożywa w kółku rodzinnym obiad. Dopiero wieczorem ma cesarz wolną chwilę, aby poświęcić się swoim ulubionym studiom z dziedziny antropologii i dziedzinności. W ten sposób cały dzień jego jest szczerze wypełniony pracą, która zwłaszcza w takiej chwili jak obecna musiela być jeszcze większe rozmiary. Cesarz Hirohito zmarł 27 grudnia 1926 r. w wieku 62 lat, pochodził z rodu starszej rodziny Fujiwarów, a królestwo od 1868 lat cesarstwo japońskie wybrał sobie z dynastii trójceściwa, która w sobie łączyła tradycję życia ze społeczeństwem.

Konstytucja japońska przewiduje cesarzowi 4 i pół miliona jenów listy cywilnej, poza tym posiada cesarz wielką majątek, bo do niego należą nie tylko liczne majątki ziemskie, ale też liczne przedsiębiorstwa przemysłowe. Rządzi on w słynnym pałacu Kajo zwanym, pałacem o 40 bramach, w Tokio, podczas gdy cesarz nie pali i nie pije oraz zgodnie z tradycją nie wkłada nigdy dwa razy jednego ubrania.

Silna działalność bojowa na wschodzie

Z Głównej Kwatery Kanclerza Hitlera, 27 grudnia. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikowała w dniu 26 grudnia r. b. co następuje: „Na Wschodzie dowiedzieliśmy się w dniu wczorajszym panowała niezwykle silna działalność bojowa. W czasie odparcia ataków sowieckich na środkowym odcinku frontu oddziały jednego korpusu armii zniszczyły 21 czołgów sowieckich. Eskadry samolotów bojowych, nurkowców i myśliwców stacjonowały na odcinku środkowym i północnym oddziały wojskowe, przygotowane do akcji i rozprężyły nieprzyjacielskie kolony wszystkich rodzajów broni. Na wschód od Tychwina i na kolel murmańskich lotnictwo zbombardowało skutecznie kilka sowieckich postojów transportowych. Baterie artylerii (niekolejowej marynarki wojennej) ostrzeliwały ub. nosy nieprzyjacielskiej transportu konwojowanego przez Dover. W Afryce północnej przesunięcie naszych wojsk miało silny przebieg. Eskadry niemieckich samolotów bojowych atakowały w Cyrenace konwoje brytyjskie pojazdów mechanicznych i szpiegów bombardujących samoloty, ustawione w pewnej bazie powietrznej. Kole wybrzeża Libii niemieckie pod dowództwem zaopiekowały nieprzyjacielski kontropodwoje. Na wyspie Malcio bombardowały niemieckie samoloty kolony w ciągu dnia pod ochroną myśliwców obojętnych samoloty, z tego 18 nad Morzem Śródziemnym i w północnej Afryce. W tym samym czasie w wojnie przeciwko Wielkiej Brytanii zginęło 10 własnych samolotów.”

30 czołgów stracili czerwoni pod Leningradem

Z Głównej Kwatery Kanclerza Hitlera, 27 grudnia. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikowała w dniu 26 grudnia r. b. co następuje: „W kierunku „Donca” odparto silne ataki nieprzyjacielskie wśród których udział oddziały wojskowe oraz szpiegostwa. Na środkowym odcinku frontu szachmatowego trwała ciężka walka obronna. Zniszczono liczne czołgi sowieckie. Kole Leningradu rozbita została jedna eskadra, dokonano przy użyciu znacznych sił, wspaniała przez 30 czołgów. Nieprzyjacieli 6 szalonych czołgów podpalono pociskami. Eskadry lotnictwa stacjonowały na odcinku środkowym i północnym. W tym czasie pod Leningradem bombami i bronią przeciwpancerną nieprzyjacielskie kolony, kwatery wojsk i obiekty kolejowe. Samoloty bombowe obrzucały celnymi bombami podcigi z pociskami na linie kolej murmańskich. Na innym punkcie frontu wschodniego w kierunku samoloty myśliwskie zestrzeliły 4 samoloty sowieckie. W walce przeciwko brytyjskiej żegludzie, zaprzeczającej Anglii, lotnictwo zestrzeliło ub. nosy koleo wschodniego wybrzeża Anglii jeden parowiec towarowy, pojemności 3000 BRT. 4 dalsze okręty handlowe dużej pojemności zostały celnymi bombami częściowo uszkodzone. W Afryce północnej walki trwały w dalszym ciągu, Benghazi zostało planowo ewakuowane i obsadzone bez walki przez nieprzyjaciela. Niemieckie samoloty bombowe bombardowały obiekty wojskowe na północno-wschodnim wybrzeżu Cyrenajki.”

Brytyjski atak w Puerto de Carino

Angielskie bombowce zastakowały niemiecki statek na wodach hiszpańskich
Ofiary wśród ludności cywilnej — „Benno” zatopiony

Madryt, 27 grudnia. — Brytyjskie samoloty bombowe obrzucały bombami oraz zastakowały niemiecki statek handlowy „Benno” znajdujący się w porcie Puerto de Carino, w Hiszpanii północnej. Z kolei ostrzeliwały one z karabinów maszynowych niemieckie marynarzy, którzy zamierzali się schronić na hiszpański statek rybacki, znajdujący się w tymże porcie. W czasie tego napadu zraniono kilka osób spośród cywilnej ludności hiszpańskiej. Jedynie jeden marynarz spośród niemieckiej załogi nie mógł być uratowany.

Już w środę przed południem angielskie samoloty kilkakrotnie atakowały parowiec „Benno”, gdy tenże posuwał się na hiszpańskich wodach suwerennych, mimo

to jednak nie udało się im trafić celnie statku. Bezoszczędnie potem statek szukał schronienia w porcie Puerto de Carino. Angielskie samoloty wywiodły wytopili jego obecność, a w kilka godzin potem dokonali ataku na niemiecki parowiec, który zarzucił kotwicę w porcie hiszpańskim. Po kilku nalotach Anglijcy zrzucili 6 celnych pocisków bombowych zrując na podnady bomby na tonący statek. Następnie ostrzeliwali łodzie, na których odawali się na łód uratowani członkowie załogi. Hiszpańscy marynarze nie bacząc na ogień nieprzyjacielskich natchmiast popłynęli z pomocą. Ich akcję należy zawdzięczać, że niemieccy marynarze z wyjątkiem jednego zostali uratowani.

Jak padł Hongkong

Tokio, 27 grudnia. — Wskutek ostatecznego upadku Hong-Kongu skończyła się rola tej bazy w konflikcie chińskim. Stanowiła ona punkt wyjściowy dla angielskich i północno-amerykańskich dostaw materiałów wojennych dla Czang-Kai-Czeka. Jedynie tylko od stycznia do listopada br. dostarczono przez Hongkong materiałów dla Czangkinga na sumę przeszło 2,5 miliarda jenów, podczas gdy przez szosę burmańską przewieziono tych materiałów tylko za około pół miliarda. W tych warunkach po upadku Hongkongu łączność Czangkinga ze światem zewnętrznym została właściwie odcięta. Droga przez Indie jest daleka i prowadzi przez ciężkie tereny, zaś droga burmańska znalazła się obecnie w sytuacji poważnie zagrożonej przez Japończyków.

Komunikat japońskiej agencji informacyjnej „Domel” podkreśla, że zniszczeniu został ważny punkt wyjazdowy dla inwazji Anglii i Stanów Zjednoczonych na Daleki Wschód. Dwa tygodnie wcześniej do poddania się Anglij oddzielił, mimo że musiel zadować sobie sprawę z bezsądności dalszej walki po odparciu przez Japończyków wszystkich kontrataków wojsk Czangkinga na północy.

Wreszcie we czwartek gubernator brytyjski zaproponował kapitulację po otrzymaniu przekonywujących wyjaśnień od naczelnego dowódcy sił brytyjskich, iż nie ma mowy o dalszym oporze. Wojska angielskie, których ogólna wysokość dosięgała 22.000 żołnierzy, zostały zupełnie okrazone przez nacierających z furją Japończyków. Gubernator brytyjski i naczelny dowódca sił wojskowych udali się do Kaulun, aby tam otrzymać rozkaz w sprawie kapitulacji. Władzenia kapitulacji od naczelnego dowódcy sił japońskich generała-porucznika Sakai i naczelnego dowódcy sił marynarki wojennej, biorących udział w okrazeniu, viceadmirała Nimi. Wśród załogi brytyjskiej znajdowało się 13.000 wojsk regularnych, głównie Hindusów, dalei 5.000 ochotników i 1.000 uzbrojonych policjantów, 2.000 Kanadyjczyków przy było jeszcze 16 listo-

nada celami zmniejszenia załogi. Wszystkie wojska brytyjskie były uzbrojone w najnowocześniejsze i najsilniejsze narzędzia wojenne. Sama twierdza Hongkong wyposażona była w fortyfikacje obronne uszczelnowane na 8 m w głąb. Każda wyspa otaczająca Hongkong stanowiła twierdzą dla siebie. System obrony samego Hongkongu składał się z licznych fortów, bunkrów i pozycji niechoty, oraz baterii. Na wodach, otaczających wyspę japońscy rozległe pola minowe.

Jak obecnie komunikują ze strony japońskiej, użycie do akcji specjalnie wyszkolonych oddziałów. W toku niezwykłych długich, amudnych przygotowań, szkolono je do specjalnych zadań, związanych z tymi operacjami. Celem przyuczenia żołnierzy do wdrapywania się na strome zbocza górskie, ćwiczoneo ich w dzień i w nocy przy pomocy lin turystycznych. Celem umozliwienia przekradania się przez pola minowe utworzono specjalne oddziały z zw. wojsk-pływaków, którzy swoje ostatnie wyszkolenie otrzymali od znanych pływaków re-

korzystów. W czasie obsadzania wyspy Hongkong doszło do ciężkich walk o powien ląd, w którego bocznych budynkach usadowiło się 1300 Anglików i skąd podlegali oni przeciwnikowi. Według doniesienia dziennika „Tokio Asahi Szimbun”, budynek ten został ogniem artylerii i lotniczymi bombami zupełnie zniszczony. Należy

korzystać. W czasie obsadzania wyspy Hongkong doszło do ciężkich walk o powien ląd, w którego bocznych budynkach usadowiło się 1300 Anglików i skąd podlegali oni przeciwnikowi. Według doniesienia dziennika „Tokio Asahi Szimbun”, budynek ten został ogniem artylerii i lotniczymi bombami zupełnie zniszczony. Należy

Wielki proces szpiegowski w Sofii

11 wyroków śmierci — Wśród oskarżonych znajduje się b. attache brytyjski Norman Davis — Proces trwał 50 dni

Sofia, 27 grudnia. — W wielkim procesie szpiegowskim i sabotażowym, znanym od nazwiska głównego oskarżonego dra E. M. Dimitroff, zakończono we czwartek po południu wyrok przed sądem Trybunałem w Sofii. Oskarżonych było 25 osób, z których 6 niekoleo. Wśród zbiegłych znajdował się dr Dimitroff, dalej b. attache prasowy pułkownika angielskiego w Sofii Norman Davis i sekretarz b. poselstwa jurośliwskiego w Sofii Dusan Petkowiec. Wszyscy 6-ciu zbiegli oraz 5 dalszych oskarżonych, ogółem 11 osób zostało skazanych na śmierć. Pozostali oskarżeni otrzymali kary więzienia, niektórzy 10 lat, otwarte.

Oskarżenia opiewała, że Dimitroff i inni zbrodniarze utworzyli z początkiem 1941 r. grupę mającą na celu ułatwienie napa- dów na Bułgarię, planowanego przez wrogię mocarstwa. Cel ten miał być osiągnięty w drodze gwałtownych czynów, szpiegowstwa i aktów sabotażu. Proces trwał ogółem 50 dni, stanowiący tym samym rekord długości w historii sprawności bułgarskiej.

Lot z Lublina

Gwizd, hrabina i... rymna

W ostatnich czasach Lublin gościł w swych progach szereg wybitnych artystów warszawskich. W pierwszym rzędzie należy wymienić takie sławy jak: „Czarodziej” Nemo, Łapuszek i popularny aktor Jurandzi. Zespół ten wystąpił w sali kina „Apollo” na dwóch porankach muzycznych. Sala wypełniona była po brzegi.

Na rozpoczęcie programu odpiewał chór Juranda znane jeszcze z czasów przedwojennych z sal radiowych „Tango Łyczakowskie”. Poza tym odpiewał „Jurandzi”, Zepsuta płytka, Mój kask ma trzy rogi oraz Krasnoludki. Bra- wmo nie było naturalnie końca.

Któż nie zna z radia Aleksandra Łapuszka, świetnego naśladowcy śpiewu ptaków i mistrza od artystycznego kwizdania. Niedługo z Szanownych Czytelników wreszcy zapewne ramię- zając i pomysł: ileż mi wielka sztuka gwizdać... tak, ale gwizdanie gwizdaniu nierówne... Łapuszek doszedł w swoim kunszcie do prawdziwego wirtuozostwa... wszystkie co- prawda gwizdaliśmy na okieście czasu, ale to szpiegostwo i woda gwizdać. Oryginalny gwizd szpiegostwa był w występie Aleksandra Łapuszka, który oprócz gwizdania i naśladowstwa śpiewu ptaków zanudował nam ęre na usnej har- monijce za pomocą nosa. Mianowicie gwizdał i gwizdał... powietrza ustami, wdmuchiwał je nosem.

Czarodziej Nemo znany już w szerokim re- zerszynie miłośników Lublina z poprzednich występów, i tak jak dawniej tak i teraz zbierał znakomitą ody. Trzeba przyznać, że sympatyczny p. Nemo produkuje w każdym my- drym całym nowa sztukę „czarodziejstwa”.

Długim niemiłym udany poranek odbył się w znanej kawiarni „Flora”. Wystąpiła tutaj po- znana gwizdaczka warszawska p. Wanda Ło- zowska. P. Łoźowska wystąpiła również przed wojną w Polskim Teatrze oraz Filharmonii Warszawskiej, śpiewała wtedy arie z oper i so- lowe partie symfoniczne.

Wanda Łoźowska odpiewała na poranek we „Flora” arie z oper i solowe partie symfoniczne. I ten poranek podobnie jak i w „Apollo” uda- się nadsłuchiwanie. Dobrze, Niemcy nadsłuchi- wają, symfoniczne arie nie są im tajemnicą. O Lub- linie i nie ma tajemnicy. Wreszcie nie ma do- znawa nie tak strasznego, duża ilość gwizda- nia i ścieśnienie do nas wędrująca banda na szar- szemu nadwoleniu szermierzki reszty gwizdni- ców prawdziwie dobrych występów artystycz- nych.

Kina lubelskie wyświetlały w ostatnich dniach same dobre filmy, jak np. „Kochany Łopusz-”

liczyć się z tym, że prawie wszyscy obrońcy ponieśli przy tym śmierć.

Oświadczenie de Valery

Genewa, 27 grudnia. — Premier Irlandii de Valera podkreślił ponownie w swym orędziu z okazji Świąt Bożego Narodzenia wolę tego kraju do zachowania neutralności. Irlandzcy uważają jako swoje najpilniejsze zadanie: utrzymanie krainy z dala od wojny. W razie jednak zażby Irlandia została zaatakowana, jest gotowa do oporu. Irlandia stanie wówczas do walki jak jeden mąż.

JAPONCZYKI PONOWILI GWALTOWNE ATAKI NA RANGUN

Tokio, 27 grudnia. — Wydział armii Głównej Kwatery Cesarskiej komunikuje, że w dniu 25 grudnia zestrzelono 40 samolotów brytyjskich, 6 podpalono na ziemi, za ok- rowania w Rangun uległa całkowitemu zniszczeniu. Ponadto informacja o masowym ataku japońskich samolotów bojowych i myśliwców na Rangun, które wyrządziły obżrzyste szkody na lotnisku. Zginęło 9 samolotów japońskich.

ze „starówki” całą się na weselu młodej pary z dystygnowana hrabina. Cwiklińska w roli hrabiny była bez konku- rencji. Córka szewca grała uroczą lina Benita starego szewca zamkniętego w muzyce. Or- wid, a młodym hrabie był niezównany i przemiły Zbyszek Rakowiecki.

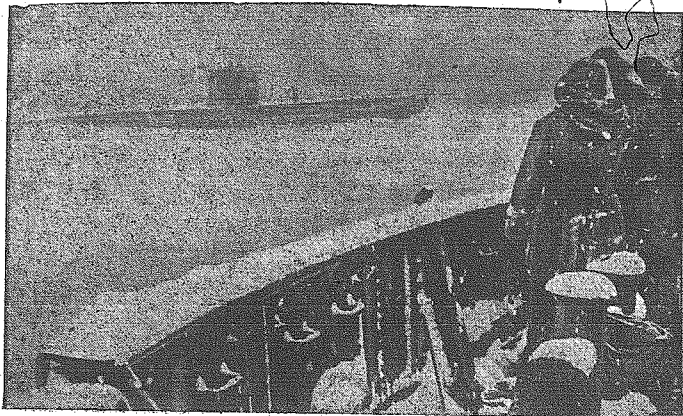
Niezrównani są również w omniastach do- dziele lubelscy, którzy chwytają się najro- zmaitszych forteli, żeby tylko wrnąć się do wspaniałego spotyknich obywateli i buchać co- poczwary pod rękę. Obecnie krądną wszystkie i być zawsze iakomym kaskiem dla złodziei- stów, a skończywszy nawet na rymkach desz- czowych. Ponieważ jednak policja jest bardzo czynna, więc większość wytrwał „mistrzów wtrych” kończy się więzieniem, wyrokem no i... paka.

Jak już mowa o pace to trzeba nadmienić, że paczka przybyłych na osobne wstępy do Lu- blina artystów nie byłaby pełna, gdyby brako- wało w niej p. Zofii Strzeleckiej. Ojciec p. Zofii znana przed wojną artystka oper w Katowicach wystąpiła ostatnio z recitaleem śpiewacym w Jawarni. „Ziemiański”. Odświeżona: Wale- Ardił Romanicyzna Noc. 7-twole oraz szere- piosenek Lefeld. Akompaniowała A. Mar- zowski. Publiczność oświadczyła przytulne pro- „Ziemiański” oczarowana piękny głosem p. Zofii.

Oto w przekrój życie artystyczne” ostat- nich dni w grudniu osiągniętych.

W. Borowski.

Pierwsze boje o Pacyfik



Burze śnieżne nie stanowią przeszkód twardej służbie morskiej. Oto w mgle zimowej okręt patrolowy mija wychodzącą z portu łódź podwodną.

(Red.) Minęły zaledwie dwa tygodnie od chwili wybuchu zbrojnego konfliktu na Pacyfiku...

Jak wynika z raportu japońskiego attaché wojskowego w Berlinie, wojna na Oceanie Spokojnym jest decydująca stawką o panowanie nad najbardziej żywotnymi arteriami mórz.

Niewątpliwie zarówno Anglosasi jak i Japończycy przygotowali się od długiego czasu do wojny...

Operacji lądowych, podobnych do potężnego frontu na Wschodzie chiłowo nie będzie można zaobserwować...

się starał rozwinąć jak najbardziej szerokie założenia wojenne, aby związać na frontach chińskich japońską armię lądową...

Są to w ogóle właściwie wstępne koncentracje i pierwsze akordy wspólnej gry...

Stanowisko Japonii poza zrozumiałymi argumentami propagandowymi, w oświeceniu szańca mówi o ciężkiej a przede wszystkim długiej i skomplikowanej grze...

Pytaniem, które najbardziej pasjonuje cały świat jest ewentualna możliwość spotkania się obu flot nieprzyjacielskich...

Czy sztaby obu flotów mogłyby się zdecydować na taką bitwę?

Odpowiedź jest trudna i skomplikowana. Przede wszystkim ryzyko takiej stawki byłoby z obu stron bardzo wysokie...

W związku z wojną na Pacyfiku pozostała francuskiej na Oceanie Spokojnym, które znajdują się w sferze operacji wojennych...

Dodatek dla katolików

Ewangelia św. na niedzielę I po Bożym Narodzeniu

Józef i Maryja, matka Jezusa dziwowali się temu, co o Nim mówiono. I błogosławił im Symeon, i rzekł do Maryji, matki jego: Oto ten położony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu...

W Betleem - przy żłóbku Bożej Dzieciny

Przejdźmy się śladami historii, zwiedzimy ciche miasteczko Betleem. Waskie i ciasne uliczki zawiadają nas na czworokątny plac Bazyliki Narodzenia Pańskiego w Betleem.

Wojdźmy na chwilę do wnętrza świątyni, kryjącej w swoich podziemiach najświętsze relikwie serca i duszy chrześcijańskiej, w którym „Słowo stało się ciałem i mieszkało między nami”...

Potężna jest Bazylika Narodzenia Pańskiego. Buduje ją w roku 326, matka wielkiego cesarza św. Helena. Zmieniły się jej kształty za Justyniana w r. 531. Nawala perła przeszła dla niej bez wielkich przeszkód...

Wnętrze Bazyliki jest piecjanowate. Las wspaniałych filarów z różnego marmuru, kiedyś pokryte były one ślicznymi freskami...

Całość tej bazyliki wspaniała - jakżeż różna od znajdującej się pod tym wszystkim Groty Narodzenia. Schodzi się do niej kamiennymi stopniami...

Madonna płacząca

W maleńkiej stajence cisza... Na niebie gwiazd milion łśni. Nad żłobkiem Boga i Dzieciątko Czauca, jak Dziecię śpi.

Oddech lekki, marowy. Co chwila koszułkę wznosi, Główną wśród spłatw żłobkowych Ścianka się w stronę Matusi.

Spokój święty w stajence, Bo mały Zbawiciel śpi... Głowa Maryji wpatruje na rękę A z oka toczą się łzy łni.

Do swych rączek przytula Jezusa, Patrzy w dal - gdzieś przed siebie... Przez chwile śniła-wodzi się-nie rusza. A bledne serce Matki z bólu drży; Jak gwałtowny ken na niebie.

Rzeczy ciekawe

W Hiszpanii pomiędzy Bilbao i Santander, około 300 km na wschód od Lourdes, znajduje się miasteczko Limpias.

Słynny ołtarz izenehajmski, znajdujący się ostatnio w klasztorze św. Jana w Kolmarze, obecny swój ażył zawiądzając zamkową w Dordogne.

More chrząkał wymownie, oddalony o kilka kraków. Pani pozwoli przedstawić sobie mego przyjaciela?

No dobrze, zgodziła się. Oto on - rzekł Srebrnicki - lord of More...

- Pan jest lordem? - zdziwiła się. Wybuchnęła śmiechem.

- Tak - objaśnił More, gładząc swoją nięsnorą czuprynę. - Strzy mi jest lordem of More, wiechhaba Norfolk, majusia jest z bocznej linii wteckrółów objoiga Sycylii...

- I Kalligrafii - dodał poważnie malarz. - Panowie się śmieją? - spytała - proszę się nie śmiać ze mnie...

- Ależ skąd? - zawołał. - Królestwo Kalligrafii jest bardzo blisko z domem angielskim i pierwszymi rodami wspanocznymi. Musi pani przeczytać Niebieski Almanach.

Znależł się już w Alet Ujazdowski, upstrzonej wiosennymi stróżami; sprzedawczyńce kwiatów zachwyła pięknością bzu; po trawniku gonili się dwa pieski; niałki z wózkami obsiały lawki.

Zabrzeka z niemowleciem przy odkrytej, obwisłej piersi biegała „o litost”.

- Dziewczyna sięgnęła do torebki i oddała się na chwilę, aby ją opatrzyć.

- Idiota! - rzucił More. - Ty masz szczęście! Wygrałeś funta. Dostaniesz, jak tylko odleździej spaść po hrabinie Norfolk.

Czy nie uroczę jest mole bóstwo? Srebrnicki nie zdążył odpowiedzieć.

- Jaka ona biedna! - zauważyła dziewczyna - w niebieskim otoczku, wracając do przyjaciół. - Każda biedna i smutna twarz nie daje mi spokoju...

- Dobrze serduszko... Spożyła przelotnym błyskiem na Mora, który narachmiast umilkł. - Jak pani na inie, bogini majowa - spytał

Zdzisław Stanisław

Wicher

powieść

25)

Srebrnicki.

Poprawia łoczek, wysuwający się z pod niebieskiego otoczka; włosy tworzyły zresztą wokół jej głowy jasną aureolę.

- Mam nieładne imię - proszę zgadnąć? - Krystynka! - zawołał More. - Piękne imię - podchwycił malarz.

W tej chwili ktoś za nimi mówił wolno, wymawiając i zamiast r.

Nie łozumiam, jak można tak kochać... Srebrnicki odwrócił głowę. Poczuł szersze uderzenie serca.

Obok wysokiego mężczyzny naprawiającego monokli, szła Elżbieta Kańska. Oczy ich spotkały się w tej jedynej chwili w jakimś niepojętym błysku powitania.

Puścił ramie Krystyny i podniósł rękę, aby zdjąć kapelusze.

- Witam pana, panie Jurku! - zawołała głośno Elżbieta.

Nie chciał pan się z nami przywitać!... Właśnie o panu rozmawialiśmy.

More i Krystyna weszły szybko do Łazienek. Srebrnicki poczuł dziwne drżenie, dotykając białej dłoni Elżbiety.

VII.

Budził się ze snu staw królewski. Złakane, ostatnie mgły ranne przegładają się w zwierciadle wody; miejscami były blawie bliżej brzegu jasno-żółte; drzewa zapadły w czarodziejskim odbiciu wody.

Elżbieta rysowała na żwirze kołom dzieciństwa. Elżbieta rysowała na żwirze kołom dzieciństwa. Elżbieta rysowała na żwirze kołom dzieciństwa.

pan rozczerwurzy - mówiła - słyszałam, że od chwili wyjazdu ze Złotych Buków został pan asocą?

- Pracuję dużo, przyrzekłem panu widoki Staroego Miasta i nie dotrymałem. Zrobiłem dużo szkiców, żaden dotąd nie skończył.

- Niemoc twórcza, mój panie - zauważył Olszewski.

W głosie tego był odcień ironii. Elżbieta, balzdo na pana liczyła, dziś od Jana koniecznie się chciała do pana wybrać...

- Pani chciała przyjść do Staroego Miasto? - spytał Srebrnicki.

- Miałam zamiar i gdyby ten niedobry Olszch chciał się ze mną byłby pan mnie utrzal, panie Jurku, chciałam panu zrobić niespodziankę.

Otrzymał pan mój ostatni list? - Tak i odpowiedziałem natychmiast. Minął się z paną w drodze.

- Wle pan, nawet myślałam o tym, dziwne są listy, które czekają nieotwarte... Prawdą? Co pan napisał?

- Przeprosiłem, że zrobiłem panu zawrót z tymi widoczkami Staroego Miasta i przyrzekłem się panu napisać.

- No, już dobrze przebaczam panu ale pod jednym warunkiem. Znowu spotkały się ich oczy.

- Witam cię - wyczekana drżeniem niepokoju chwili! - wolał w nim jakiś głos. Wiedziałem, że utrzę cię moje oczy, maleńka pan Złoty Buków. Jak nagle - padłaś radości wyczekana! Ciałe was - czy dumne... Pieszczę was usta wspaniałe!

Wzroś Elżbiety wydawał mu się chwilami obcy i nieznanym, jak spoj... emie nieznamem, to znów w niedostrzegalnych zm... użenach wyczuwał całą moc swojej miłości i tęsknoty.

- Czy kocha? - myślał. - Co kryje się za tymi urzeczymi słowami i uśmiechem marmuru? Czyż to o niej marzył wyle nocny nieprzespanych, owianych malakami mądrczeń twarzy, wyciekanych godzin jej widoku?

I oto dokonała się chwila niepoleta!... Jakżeż pełny jestem miłości i szaleństwa niepowścią.

- Pod jakim warunkiem? - spytał. - Przyjmuję każdy warunek, byle uzyskał pan przebaczenie.

- Przyrzeknie mi pan, panie Jurku, że w ciągu lata otrzymam całą serię Staroego Miasta...

Przyrzeka pan? - Ależ naturalnie. Myśle, że wreszcie minie niemoc twórcza, jak nazywał pan Olszewski i będę mógł oddać pani choćby odrobinę czaru, jaki ma Staroego Miasto.

Pracuję mimo wszystko bez przerwy... - Placa dale ładose - zauważył Olszewski. - Ja też balzo lubię placować... Ostatnio placowałem całą dzień przy łozach z ogólnikiem... Wiesz co Elżbieto - zwrócił się do Kańskiej - mój ogólnik wybuduje nowy ratusz i będzie się nazywał imieniem moim.

- Ach! dziękuję ci Olsz! Jesteś naprawdę doskonały. Nawet różę chcesz nazwać moim imieniem!

- Oczywiście będą powosowe? - Oczywiście, mój darling!

- Pan lubi nonosowe różę, panie Jurku? - Uweleblam - odparł Srebrnicki.

Powiedzieli z to pewnym odcieniem ironii. Zwróciła na niego spojrzienie.

- Posyłam kwiaty - zaczął - niech powie... dza one to, czego usta nie mówia steskniowe...

Z KIEŁC I OKOLICY

Dziś: Młodzianków M. M.
Grudzień 28
Niedziela
Dziś zaciemniamy
Początek zaciemnienia 16.45
Koniec zaciemnienia 8.35
Święto Młodzianków
Narodzenie Chrystusa wnet głośnym się staje...

otrzymuje kwit promiowy, na który może kupić po cenie ustalonej urzędowo pewną ilość skóry na cel...

myśl rozporządzenia o zachowaniu się w ruchu drogowym z dnia 17 maja 1941 roku (Dz. Rozp. dla Gen. Gub. Nr. 56 z dnia 30 czerwca 1941 r.)

Wprawdzie dawniej elektrycy gospodarce robili to jednak nie wazny, obecnie musieli pamiętać, iż jest to obowiązek, za niepełnienie którego grozi surowe kary.

Kara za znieważenie sołtysa

Sołtys wsi Porozca, gminy Nowachów, pow. Kieleckiego, p. Franciszek Oles przyszedł w sprawie urzędowej do rolnika tejże wsi Stanisława Lisia...

Ukarana samowola

W Zagorzech, gminy Chroberz, pow. buskiego prowadzone były prace pomiarowe, mające na celu oszacowanie gruntów.

Boksa, pomimo ostrzeżenia nierniczelego, iż znaku tego nie wolno zmieniać, jednak nakleił do siebie w miejscu zachowaniem się swoim uniemożliwiał nierniczemu odmierzanie...

Przedwzięcia kradzież

Przeka straż poniaosa p. Marja Lejowa, zam. przy ul. Marszałkowskiej 12 w naszym mieście. Oto w noc, poprzedzającą wigilię na 23 b. m. niemały skład rzeczy, składający się z...

Żebracy kradną

Okazuje się, że pod maską żebraków operują i złodzieje. Fakt tego rodzaju zaszedł dnia 23 b. m. w naszym mieście...

Na gorącym uczynku

Na wtorkowy, poprzedzający targ, dnia 23 b. m. przybyła do Kiełc mieszkająca w Ludwówce Salomea Szymkiewicz, Krolka się przy strażnicy p. Stefani Chwałowej...

Zawiedziono zaufanie

We wtorek dnia 23 b. m. p. Jan BoczarSKI, zam. we wsi Wodzisław, gm. Bodzany, pow. kieleckiego, przyjechał do Kiełc, dla ustalenia się sprawy...

Tróchę zasiał, resztę zjadł...

W zagrodzie rolnika Piotra Rusaka w Nowej Woli pow. Jędrzejowskiemu zjawił się pewnego dnia Ko...

Dzwonnica przy Katedrze i stary zegar

Fragmenty z przeszłości Kiełc

Kiełc, 27 grudnia.
Charakterystyczna nie tylko dla ogólnego widoku Kiełc, ale dla całej okolicy Kiełc, zabrytkowa budowla jest dzwonnica ponad miastem dzwonnicy przy świątyni katedralnej...

Od Nowego Roku 1942 kwity promiowe wydawane będą w trybie nowych i dotychczasowych zasadach, jednak ze zmianą następującą:

Na jednego gramu kwitu promiowego, bez względu na ilość brzoźni białej zamieszanej 12 proc. wazną odmienną białka jako woda promi...

Drugi dołowy odcinek, który dotychczas uprawiał do nabycia skóry lub obuwia, wazny będzie tylko do 30 grudnia.

Papirosy można będzie otrzymywać w Spółdzielni Powiatowej lub Okręgach jak również w ich filialach.

Nadmienić wypada, że skóry następujących kategorii nie przewozić, spody lub wkiady.

Przedwzięcia kradzież
Przeka straż poniaosa p. Marja Lejowa, zam. przy ul. Marszałkowskiej 12 w naszym mieście...

Nauka na usługach zdrowia

Z posterunku, który czuwa nad zdrowiem ludności wykrywa fałszyżczy artykułów spożywczych

Kiełc, 27 grudnia.
Przebadanych, mających niernocność Nr. 1 przy ul. Energetycznej, 14, w dniu 23 b. m. w tej części tego domu mieścił się instytut, co od dłużej lat w ciemny, bez rozgięcia, pełnił straż nad zdrowiem mieszkańców...

Przy użyciu sań
muszą być stosowane dzwonki
Rozpoczęła się już zima i śnieg przyspychał ziemie...

Dzwonnica przy Katedrze i stary zegar

Fragmenty z przeszłości Kiełc

Kiełc, 27 grudnia.
Charakterystyczna nie tylko dla ogólnego widoku Kiełc, ale dla całej okolicy Kiełc, zabrytkowa budowla jest dzwonnica ponad miastem dzwonnicy przy świątyni katedralnej...

marki sądowy i z mocy wyroku sądowego połoty areszt na jałowię oraz cztery metry zboża w spon...

Skutkiem powyższego sprawa znalazła się przed Sądem Grodzkim w Jędrzejówce. Oskarżony wysławił przy użyciu jałowię, przedstawienie Sądowi...

Kradzież z zamkniętego mieszkania

Dobrym księciem lub też wytrwale otworzył sobie nieznaną złodzieju w dniu 18 b. m. zamknięte drzwi mieszkania p. Katarzyny Czarnieckiej w Kiełcach...

Biała samotność

Jesienną, kiedy widać rozszalałe kolorowatość parków i szalał deszczem złota i czerwieni — coś się w duszy ludzkiej budziło...

Odwiedzając je w tej chwili Częstochowa, biała samotność z nastrojem spokojną się czuje. Idzie zima...

ZASYPKA dla Dzieci
ZAPOBIEGA
ODPARZENIOM
CHRONI OD...
PODZIAŁCZENIA SKÓRY

Zezem przez Kiełce

Jasiełka w Pipków
Picpa upadła z samego rana.
-Ty safandulo - mówi - nigdzie się masz nie zbierać!

Stary Pip przyjechał z handlu i przwiódł trzy litry. Już się o ciebie putoł. Łap pato i chodź, Macie doprowadź wodkę! Ka-ziu już tam jest...
Chciałem jeszcze Picpa wyznać miłość, ale już nie zdążyłem, bo ona pedziła po ryby i bardzo się śpieszyła.

Antrel - usłyszałem... Antrel Proś go Herodzie!

Stary Pip miał długą brodę po pas, Ka-ziu mu doprawił włosy ze szczotki.

Osobnik, który okazał się wujem Ambrozju usiłował przyszurować sobie do czoła i na jelenie rogi na debowej deszczulce, a Ka-ziu wstał dwa skrzydła z drzewce od szafki, okłonił, wziął, dębinka.

Na stole stał litr, na zmianę uszyrzył trzy nalewki do szklanek.

Powitali mnie entuzjastycznie:
-Ow! Będzie za pastera! - zawołał wuj Ambrozju. Pipa za Herod! - Ka-ziu pierwszy Antol, a ja proszę ja kogo zaskaisza moca.

Pasteru pij!
Nalali mi dwie szklanki i orzekli, że muszę wypić jedną za drugą, bo teraz nocy są zimne, a pasterz musi być w polu.

Zaspiewaliśmy chórem: pasterzu czy ci nie żal i ja zacząłem pasować wujowi Ambrozemu rogi na ryby.

Ka-ziu na antola jest w sam raz i skrzydła mu pasowały, chociaż się trochę zamysłakaty i obrabialiśmy tasakiem narożniki, żeby nie były kwadratowe skrzydła.
Przecierałem mieliśmy w bród, bo stary Pip handluje białym płótnem i koszulami nowymi i po drugim litrze zrobił się trochę jasełka. Stary Pip w roli Heroda siedział na elektrycznym piecu i trzymał białe kłki. Ka-ziu jako antol, miał go skrzydłem do czoła, przy ustawianiu się trochę Picpa uśmiechnął gwałtownie i powiedział:
-Wuj Ambrozju miał rogi przymocowane pochozka i doprawiał trzeciego litra, zagrawcał kieszonkowy odyrmek i dostał akurat cekturki.
Maly Pinek był bardzo zadowolony i sam się ucharakteryzował na mniejszego Lu-cyfera, włożywszy głowę do drzewce z szadzi, zaczął się trochę dusić, ale Herod orzekł, że musi sam wykącać interakcję i żeby mu nie przeszkadzało. Rzeczywiście wydosłota się z pieszczki i starał buzić w rękawce obrus świętynie. Wujowi wyprał rękawce i brzoje, a mój kł pasterski włożył Kiełc do oka.
Akurat upadła Picpa z rybnymi i zemdlała u progu.
Na Nowy Rok już nie zaprasza gości!

Bkspedycja Kolejowa - Transporty Samochoadowe



Ładunki zbiorowe
Clenie
Inkaso
Magazyinowanie

Stala komunikacja samochodowa Czestochowa - Warszawa - Krakow

Chrześcijańska Hurtownia
"UDZIAŁOWA"
Składnica towarów spożywczych
Sklady i biura ul. Aleja Kościuszki Nr. 7.

Fabryka zabawek i mebli biurowych
"Hamburger i Hocherman"
CZĘSTOCHOWA,
ALEJA WOLNOŚCI Nr 83 85, TELEFON 15-26.
Zarząd Komisyjacyjny. 054 c

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-FOTOGRAFICZNY I PORTRETOWY
W. MAJCHROWSKI
II Aleja Nr 31, I piętro, front,
poleca na nadechodzące Święta: zdjęcia portretkowe, ślubne, legitymacyjne,
do kart rozpoznawczych oraz portrety w kolorach i ciemna. 50

Cafe "Mira"
Aleja Najsw. Maryi Panny Nr 29,
DOSIEGO ROKU.
życzy Miłym swym Gościom i Sympatykom

Zakłady Ceramiczne
CZĘSTOCHOWA,
ul. Jacka Nr 14, telefon 17-28,
polecają kafle: białe i kolorowe, szamoty przemysłowe i handlowe,
terakotę, wyroby kamionkowe i cegłę budowlaną. 62

FORMY, PRAWIDŁA I PRAWIDELKA
oraz wszelkie przybory szwskie
poleca
FRANCISZEK KIMLA
CZĘSTOCHOWA, ALEJA WOLNOŚCI Nr 1.
Ceny umiarkowane. Obsługa solidna.
Dr. WIKTOR STAŁOWSKI
Czestochowa, N. M. Panny 18.
Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych, pecherza. Bez-
opieczanie leczenia spiesków.
Przyjmie 10-11 od 4-7.
Dr. J. SŁOTWINSKI
Leczący specjalista w chorobach
skórnych wenerycznych chorób
moczowych i nosofaryng.
Aleja N. P. Maryi 31 (15 i 27)

ELEKTROHURT
Czestochowa - T. Al. - 30 - Tel. 21 30.
Baterie - Latarki - Karbidówki
Piecarki i Kuchenki elektryczne
Żarówki - Sprzęt elektryczny
ELEKTRODYN

Grzejniki elektryczne
solidne, oszczędne, taborowo zu-
żowane, piękne i nie drogocne
umiejętnie w remonowanej firmie
Inż. W. KURPIŃSKI
II Aleja Nr. 40
Kuchenski, żółta piecyki do
odmrażania i gotowania
w dużym wyborze, od najtań-
szych do najdroższych. Znak
wytwarzany WK i porówna-
ni z innymi. Wyższy
zdobył sobie uznanie u P. T.
Klienteli! Przyjmując wszelkie
naprawy i przeróbki. Pamię-
tajcie! że kupno grzejnika, to
kwestia zaufania! Prak-
tyczny podarek zwyczajowy.

Gruźlica płuc
Jest uleczalna
Zaiległomienie, nawet zastarzała astma, kataru
żółtka, kamienie żółciowe, żółtaczka, choroby ner-
we i watroby, wyciekające specyficznym zaraźliwym
PINZAN-SALWATOR pod gwarancją
PINZAN-SALWATOR został zarejestrowany w
Woj. Śl. i uznany przez słynnych lekarzy jako
środek gwarantowany i nieszkodliwy.
niebezpiecznie chorzy! Cudowny ten środek znany
jest w kraju i za granicą.
Cena: 1-butelka 300 gr 23 zł.
PINZAN-SALWATOR do nabycia:
Przedstawicielstwo na Czestochowie: Skład Mate-
riatów Aptecznych Jerry Sobieraj, ul. Najsw.
Maryi Panny Nr 24 - Hurt i detal.
Piotrków: Apteka B. Tye, ul. Juliusza Słowackiego,
róg Lejpczowskiej.
Włoszczowa: Skład Materiałów Aptecznych „Sa-
dła”, ul. B. Hoffa, Rynek.
Radom: Apteka T. Pastelkiego, Traugotta 12.
Rydzów: Apteka M. Sikorskiej, Piotrkowska 50
Wyrób Laboratorium Przyrodolecznicze
Kraków ul. Długa Nr 49 m. 1.

Advertisement for cosmetics featuring a woman's face and the text 'Kosmetyki WODY KWIATOWE ADAMCZEWSKI-WARSZAWA'.

Niemą pieczywo
bez
drożdży Biezanowskich
Zastępstwo E. PIERNIKARSKI,
Czestochowa, ul. Mała 12, tel. 16-62.

DUŻY WYBÓR
MEBLI
nowoczesnych wyplint, kasa-
tek, otoman oraz mebli biuro-
wych po cenach przystępnych
M. Stobiński
ulica Narutowicza Nr 26
(naprzeciw szkoły). 0.2143

Fada-Radio
Franciszek DYDERSKI
Czestochowa, ul. N. Marii Pan-
ny 18, tel. 23-9
Poleca w bogatym wyborze:
- Wzrostki,
- Żarówki - Piece elektryczne.
Ceny niskie.

KURSY KIEROWCÓW
SAMOCHODOWYCH
E. ŚLĄSKIEGO
CZĘSTOCHOWA, ul. Targowa 18/22 tel. 21.15
PRZYJMUJE ZAPISY NA NOWY KURS

DOMY, WILLE, PLACE, MAJĄTKI,
KOLONIE - poleca i poszukuje
B./H. ST. MIERZEJSKI
Warszawa, ul. Nowogrodzka 13 tel. 1-33-34
13 oddziałów własnych zapełni
zyski z korzystnych transakcji.

Ogłaszajcie się w "KURIERZE"
PROTEZ OD BOLEJ GŁOWY
KOWALSKINA
słusze się również przy
PRZECIEGIENIU GRUPY KARTARZE

SRUBY - PILNIKI - OKUCIA BUDOWLANE -
PIŁY - NARZĘDZIA
Artykuły Szwskie i Rymarskie - Sprzęt Rybacki
sieci, haczyki i t. p.
Wysylka na prowincję za zaliczeniem
A. Hauck & Inż. A. Sikorski
Warszawa, Próznia 10 - Tel. 899-25 0.2102

Advertisement for 'KREM' hair cream featuring a woman's face and the text 'KREM przeciw wypadaniu włosów'.

Large classified advertisement section with multiple columns containing various notices, real estate listings, and business announcements.